

Daj mi ten klocek daj mi w tej chwili - okres narzucania przez dziecko swej woli rodzicom.

Okres ten występuje u wszystkich dzieci w okresie około 4 lat. Dzieci mało samodzielne, wychowane przez nadopiekuńczych rodziców, mają większą szansę na dyrygowanie rodzicami sprawdzanie możliwości wywierania na nich wpływu. Dzieci wychowane prawidłowo z uwzględnieniem ich potrzeb i możliwości także dokonują prób wpływania na dorosłych ale ten okres trwa krótko. Jeżeli dorosły zacznie ulegać presji dziecka to żądania i zakres wywierania wpływu zwiększa się i powoli staje się domowym tyranem, a maluch z zaburzonym poczuciem bezpieczeństwa ponieważ dorośli zatracili w oczach dziecka swoją funkcję obronna i ochronną. Dziecko staje się niespokojne ma wybuchy złości, lęków, płaczu, często histeryzuje odmawia jedzenia. Najlepiej przywrócić szybko właściwe role i ustalić granice wolności dla dziecka. Dobre efekty w tym trudnym okresie odnosi spisany dokument podpisany przez dziecko i rodziców, lub przekształcenie trudnej sytuacji w zabawę.

Nie robię tego nie mam ochoty tego robić – okres demonstrowania swojej woli.

Takie zachowanie bywa w okresie powyżej 5lat. Dziecko czuje się tak dorosłe że próbuje decydować osobie, odmawia świadomie podporządkowania się woli osób dorosłych. Karcenie, tłumaczenie niewiele wtedy pomaga dziecko upiera się i już.

Co można zrobić? Zmienić formę zwracania się z umyć się na formę - tak bardzo jestem zmęczona pomóż mi. Zdarza się że w chwili odmowy spełnienia życzenia potrafią podbiec i uderzyć, krzyknąć dzieci nie uświadamiają sobie że to jest robienie krzywdy bliskiej osobie. Tak jak podbiegają z sztuczonym kolanem i szukają pocieszenia tak samo podbiegają i pokazują złość. Nie wolno sobie pozwolić na takie zachowania. Jeżeli jest to maluch podnieś go na wysokość oczu i powiedz mu stanowczym głosem -Nie Wolno tak robić to boli. Tak postępujemy w wypadku dziecka starszego kończąc wypowiedz- Teraz odejdz ode mnie .Są to etapy uczenia się życia społecznego przez dzieci próby ustalania relacji ja i dorosły.

Reakcje dzieci w różnych sytuacjach które nie są aprobowane to płacz, rzucanie się na ziemię. Dzieci mają jeszcze słaby układ nerwowy i dlatego reakcje emocjonalne są tak silne. Maluch wszystko przeżywa i równie mocno reaguje zarówno w sytuacjach trudnych jak i wesołych. Cieszą się i złości samy sobą. Żadne dziecko nie jest w stanie zapanować nad swoimi reakcjami emocjonalnymi i są one silne ale trwają krótko i szybko dzieci przechodzą od płaczu w śmiech.